

Sygn. akt V Ca 1545/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Jerzy Kiper (spr.)
Sędziowie:	Zbigniew Podedworny (del.) Wiesława Śmich
Protokolant:	st. sekr. sąd. Aneta Obcowska

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W. i M. K.

przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piasecznie

z dnia 27 lutego 2019 r., sygn. akt I C 394/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. W. i M. K. kwoty po 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 1545/19

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powodowie J. W. i M. K. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Bank S.A. w W. kwoty po 1.044,91 zł na rzecz każdego z powodów z odsetkami ustawowymi od 17 listopada 2015 r. do dnia zapłaty, a ponadto o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Bank S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

Wyrokiem z 27 lutego 2019 r. Sąd Rejonowy w Piasecznie zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 1.044,91 zł wraz z odsetkami ustawowymi 17 listopada 2015 r. do dnia zapłaty oraz obciążył pozwanego kosztami procesu, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Powyższe rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Rejonowego.

W dniu 7 sierpnia 2008 r. J. W. i M. K. złożyli wniosek o kredyt hipoteczny na kwotę 460.000 zł indeksowaną kursem waluty CHF. W dniu 23 sierpnia 2008 r. pomiędzy (...) Bank S.A. DomBank Hipoteczny Oddział w Ł. (poprzednik prawny pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W.) oraz J. W. i M. K. (kredytobiorcami) zawarta została umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF (franka szwajcarskiego). Na mocy tej umowy Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 471.435,33 złotych polskich indeksowanego kursem CHF. W umowie wskazano, iż przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 242.258,65 CHF, rzeczywista równowartość zostanie określona po wypłacie kredytu (§ 1 ust. 1 umowy). Powodowie oświadczyli w umowie, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptowali to ryzyko (§ 1 ust. 1 zd. 2 umowy). W umowie postanowiono, że spłata kredytu nastąpi w 336 miesięcznych ratach równych kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2), oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 4,86% w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży Banku, która wynosi 2,05%, a powodowie oświadczyli, iż są świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptowali to ryzyko (§ 1 ust. 3).

Zgodnie z umową, w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kwota wypłaconych środków będzie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 9 ust. 2). Kredytobiorcy zobowiązali się dokonać w okresie objętym umową spłat rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych w terminach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat (§ 10 ust. 1). Postanowiono, że wysokość zobowiązania kredytobiorcy będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3). „Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut”, zwana Tabelą Kursów, została zdefiniowana w umowie jako tabela sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP – tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy (§ 6 ust. 1 umowy). W umowie przyjęto, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu DBCHF (§ 13 ust. 1). Indeks DBCHF dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę (§ 13 ust. 2). Indeks DBCHF ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość indeksu jest różna od obowiązującej stawki indeksu DBCHF o przynajmniej 0,1 punktu procentowego i obowiązuje od pierwszego kalendarzowego dnia miesiąca (§ 13 ust. 5). LIBOR 3 miesięczny dla CHF (LIBOR 3m) zdefiniowano w umowie jako oprocentowanie na jakie banki skłonne są udzielić pożyczek w CHF innym bankom na rynku międzybankowym w Londynie na okres trzech miesięcy (§ 6 ust. 7). Bank w dniu 10 września 2008 r. wypłacił powodom kredyt w łącznej kwocie 471.435,33 zł, tj. po kursie kupna z dnia 10 września 2008 r., co odpowiadało 229.297,34 CHF. W dniu 4 stycznia 2010 r. w wyniku fuzji (...) Bank S.A. i (...) Bank S.A. powstał (...) Bank S.A. Powodowie dokonywali spłaty rat kredytowych zgodnie z harmonogramem.

Pismem z dnia 29 października 2015 r., doręczonym Bankowi w dniu 9 listopada 2015 r., pełnomocnik powodów wezwał Bank do zwrotu na rzecz powodów, w związku z abuzywnym charakterem postanowień przedmiotowej umowy kredytu dotyczących indeksacji, bezpodstawnie pobranej kwoty 78.890 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Bank odmówił spełnienia żądania powodów. W okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 30 stycznia 2009 r. powodowie zapłacili pozwanemu Bankowi z tytułu spłaty rat przedmiotowego kredytu łączną kwotę

13.136,22 zł. W sytuacji pominięcia zawartych w umowie kredytu klauzul indeksacyjnych (§ 6 ust. 1, § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3) i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy, w tym zwłaszcza oprocentowania określonego w umowie opartego o LIBOR dla 3 miesięcznych depozytów we frankach szwajcarskich oraz okresu spłaty kredytu, wysokość należnych rat kapitałowych i odsetkowych w okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 30 stycznia 2009 r. wynosi 10.947,21 zł. Kwota nadpłacona przez powodów za ten okres w stosunku do wysokości rat należnych w przypadku założenia bezskuteczności klauzul indeksacyjnych i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy wyniosła 2.189,01 zł.

Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że powodowie zarzucali abuzywność następujących postanowień umownych: § 1 ust. 1 zd. 1, § 6 ust. 1, § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3, zawartych w łączącej ich z pozwanym umowie kredytu. Dokonując analizy art. 385¹ § 1 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że na gruncie tego przepisu można wyszczególnić następujące przesłanki, które muszą być kumulatywnie spełnione, aby dane postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwoloną klauzulę: 1. umowa musi zostać zawarta z konsumentem; 2. kwestionowane postanowienie umowy nie było uzgodnione indywidualnie; 3. postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami; 4. zastrzeżenie umowne rażąco narusza interesy konsumenta oraz 5. postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron, takich jak cena czy wynagrodzenie, chyba że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W rozpatrywanej sprawie nie budziło wątpliwości, że powodowie zawarli sporną umowę kredytu jako konsumenci. Ponadto ww. postanowienia umowy nie były uzgodnione indywidualnie. Umowa została sporządzona na wzorcu, powszechnie stosowanym przez pozwanego w swojej praktyce zawierania umów. Także i ta kwestia nie była przez strony kwestionowana poza tym, zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu obciążał stronę pozwaną w tym zakresie. Sąd I instancji uznał również, że klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne) nie określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573).

W dalszej części Sąd Rejonowy wyjaśnił, że rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą więc ocenie tego, czy konkretne klauzule umowne przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego. Dodatkowo Sąd Rejonowy podniósł, że oceny abuzywności klauzuli dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę między innymi jej treść i okoliczności zawarcia (art. 385² k.c.). Nie ma więc znaczenia dla tej oceny, czy przedsiębiorca w toku wykonania umowy faktycznie z niedozwolonych klauzul umownych korzystał i czy w wyniku ich wykonania konsument poniósł szkodę majątkową albo w inny niekorzystny sposób wpłynęły one na jego prawa i obowiązki. Ocena ta ma więc częściowo abstrakcyjny charakter, odwołujący się do skutków, które niedozwolone klauzule umowne mogłyby wywołać, a nie takich, które faktycznie w toku realizacji umowy wykonały. Niedozwolona klauzula umowna nie traci też takiego charakteru poprzez jej dobrowolne wykonanie przez konsumenta.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane przez powodów postanowienia umowne przewidujące indeksację kredytu, Sąd Rejonowy stwierdził, że w realiach przedmiotowej sprawy występują przesłanki do uznania postanowień przewidujących indeksację kredytu za postanowienia niedozwolone. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej oceny kształtu postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN, a z drugiej strony – pozwalają kredytodawcy na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów.

Zdaniem Sądu Rejonowego sprzeczne z dobrymi obyczajami i jednocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta jest zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży, stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości spłaty. Opisywane przez pozwanego mechanizmy, które mają służyć uzasadnieniu stosowaniu takiej konstrukcji pozostają bez znaczenia w niniejszej sprawie. Oceny zgodności postanowienia umownego z

dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy. Dlatego przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy nie umawiały się na prowadzenie przez Bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze waloryzacyjnym, zabezpieczający Bank przed spadkiem kursu waluty i pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Równocześnie w ocenie Sądu Rejonowego nie może budzić wątpliwości, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Z kolei wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Z tych przyczyn za niedozwolone postanowienie umowne Sąd Rejonowy uznał § 9 ust. 2 umowy kredytu w zakresie, w jakim przewiduje, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut obowiązującego w dniu uruchomienia środków oraz § 10 ust. 3 umowy kredytu w zakresie, w jakim przewiduje, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut. Dodatkowo Sąd Rejonowy uznał te same postanowienia umowne za niedozwolone w zakresie, w jakim wskazują, że stosowane mają być kursy walut określone w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”. Sąd zwrócił uwagę na definicję „Bankowej Tabeli kursów (...)” zawartą w § 6 ust. 1 umowy kredytu, jako „sporządzaną przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP (...)”, która ze względu na swą treść musi być również uznana za klauzulę abuzywną. Powyższe klauzule umowne nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli. Sąd Rejonowy podkreślił, że na mocy powyższych postanowień bank może jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym może wpływać na wysokość świadczeń kredytobiorców. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu walutowego (różnicy między kursem sprzedaży i kursem kupna waluty obcej) przy pozbawieniu powodów jakiegokolwiek wpływu na to, bez wątpienia narusza ich interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Sąd Rejonowy podkreślił, że umowa kredytu nie określała szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co powodowie byli zdani na arbitralne decyzje Banku w tej kwestii. Nie może ulegać zaś wątpliwości, że klauzula indeksacyjna (waloryzacyjna) może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy. Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy ich nietransparentność. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty sposobu działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niej z umowy konsekwencje ekonomiczne. Powodowie nie znali sposobu, w jaki Bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie dawała powodom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami Banku w zakresie wyznaczonego kursu CHF, czy też weryfikować je. W konsekwencji pomiędzy stronami przedmiotowej umowy kredytu zakłócona została w ten sposób równowaga kontraktowa, ponieważ treść kwestionowanych postanowień umożliwiała Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji powodów – konsumentów, w zakresie wysokości ich zobowiązań wobec Banku. Waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie Banku do określania wysokości kursu CHF nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Umowa kredytu nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów Banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy

nie stawiają wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Bez znaczenia pozostaje kwestia, czy pozwany w praktyce ustalał kursy dowolnie, czy też nie, ale w oparciu o kursy obowiązujące na rynku międzybankowym oraz kursy średnie Narodowego Banku Polskiego. Dokonywana przez Sąd kontrola wzorca umowy stanowi bowiem kontrolę abstrakcyjną. Istotne jest to, że zgodnie z umową, kurs waluty ma być ustalony przez Bank na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli. Użycie sformułowania „na podstawie” oznacza jedynie, że ustalone przez Bank kursy mają mieć jakieś odniesienie do kursów na rynku międzybankowym. Umowa nie wyjaśnia jednak ani jaka ma być relacja kursu Banku do kursów na rynku międzybankowym, ani czy jest to relacja stała w trakcie wykonywania umowy. Nie wiadomo zatem, czy kursy waluty ustalone przez Bank mają mieścić się w jakimś stałym odchyleniu od kursu międzybankowego, czy mogą stanowić wielokrotność tych kursów. Umowa nie wyjaśnia też w żaden sposób, jakie znaczenie dla wysokości kursu ustalanego przez Bank ma wysokość kursu średniego NBP, mimo że uzależnia sporządzanie bankowej tabeli kursów od ogłoszenia kursów średnich przez NBP. W świetle powyższego Sąd Rejonowy uznał kwestionowane przez powodów klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji do franka szwajcarskiego zobowiązań stron umowy kredytu (§ 1 ust. 1 zd. 1 in fine, § 6 ust. 1, § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy) za niedozwolone postanowienia umowne.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych dotyczących indeksacji jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zaś zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Sąd Rejonowy podniósł, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, ponieważ nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie dopiero dnia 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Powołując się na orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE, Sąd Rejonowy wykluczył zarówno tzw. redukcję utrzymującą skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. W ocenie Sądu Rejonowego, przyjęcie koncepcji, że postanowienia uznane za abuzywne nie są zastępowane żadnymi innymi normami jest prawidłowym rozwiązaniem problemu, znajdującym oparcie w przepisach prawa (art. 385¹ § 2 k.c., art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 93/13) i potwierdzenie w poglądach judykatury. W takiej sytuacji umowa kredytu pozostaje umową kredytu bez mechanizmu indeksacji, co powoduje, że faktycznie mamy do czynienia z kredytem złotowym, ze zmiennym oprocentowaniem, na które składa się suma obowiązującej stawki DBCHF (opartej o wskaźnik LIBOR 3m) i stałej marży Banku określonej w umowie. Wyeliminowanie z umowy mechanizmu indeksacji (waloryzacji) nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania waloryzacji. Sąd Rejonowy podniósł, że uwzględnienie żądania nie spowoduje też takiej modyfikacji umowy łączącej strony, że będzie prowadzić to do zmiany charakteru prawnego umowy. Przedmiotowa umowa zawierać będzie nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu bankowego określone w art. 69 Prawa bankowego. Treść i cel takiej umowy nie będą sprzeczne z ustawą, właściwością tego stosunku prawnego ani zasadami współżycia społecznego. Stwierdzenie bezskuteczności klauzuli abuzywnej zawsze stanowi ingerencję w postanowienia umowy i kształtuje zobowiązanie odmienne – w większym lub mniejszym zakresie – niż wynikające z brzmienia umowy. Ingerencja ta jest wyraźnie dopuszczona przez ustawodawcę. Stwierdzenie niedozwolonego charakteru klauzuli umownej nie wiąże się z ukształtowaniem treści stosunku według sędziowskiego uznania, a jedynie z wyciągnięciem konsekwencji przewidzianych wprost w ustawie, w postaci niezwiązania konsumenta takim postanowieniem umownym. Wyeliminowanie z umowy klauzul indeksacyjnych stanowi następstwo zachowania poprzednika prawnego pozwanego, który bezprawnie narzucił powodom – konsumentom niedozwolone postanowienia umowne. W tym stanie rzeczy konieczność obliczenia zobowiązania kredytobiorców wynikającego z umowy kredytu złotowego z oprocentowaniem w oparciu o stawkę LIBOR (z uwzględnieniem stałej marży banku) należy uznać za naturalną sankcję cywilną, będącą następstwem niezgodnego z prawem zachowania kredytodawcy. Sąd Rejonowy wskazał, że brak tego rodzaju produktów kredytowych w ofercie banków nie stanowi przeszkody do uznania przedstawionej przez oceny prawnej powyższej kwestii za uzasadnioną. Taki sposób obliczenia zobowiązania kredytobiorców nie może też być uznany za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (dobrymi obyczajami). Wyeliminowanie z umów zawartych przez strony

mechanizmu indeksacji nie jest wszak wynikiem niezgodnego z prawem lub nieuczciwego zachowania powodów, ale jest rezultatem takiego zachowania Banku. Powodowie nie powinni zatem ponosić ujemnych następstw tego stanu rzeczy.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie, w jakim powodowie żądali zapłaty nadpłaconej sumy rat kredytowych (kapitałowo-odsetkowych) w wysokości wyższej, niż wysokość należna obliczona po wyeliminowaniu z umowy klauzul abuzywnych dotyczących indeksacji. Skoro indeksacja nie wiąże, to Bank wykorzystując ten mechanizm pobrał od powodów część rat kredytowych bez podstawy prawnej. Z wyliczeń biegłego wynika, że kwota nadpłacona przez powodów w okresie objętym pozwem (od początku obowiązywania umowy do 30 stycznia 2009 r.) z tytułu stosowania przez Bank niedozwolonej indeksacji wynosi 2.189,01 zł, przy czym wobec związania Sądu Rejonowego przedmiotem żądania powodów, Sąd ten nie mógł na ich rzecz zasądzić kwoty wyższej, niż żądana kwota 2.089,82 zł (po 1.044,91 zł), na podstawie art. 410 § 2 k.c. O odsetkach ustawowych Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., natomiast o kosztach procesu w oparciu o art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

1) **art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 65 k.c., poprzez wybiórczą, a nie wszechstronną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co wyrażało się w:**

a) ustaleniu, że Pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego i nieobiektywnego obliczania wysokości zobowiązania Powodów, co zdaniem Sądu wyrażało się dowolnym ustalaniem przez Pozwanego kursu kupna i sprzedaży CHF w spornej Umowie kredytu,

b) **dokonaniu ustaleń niewynikających ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego lub pozostających z nim w sprzeczności, mianowicie że:**

- „między stronami nie dochodziło do transakcji wymiany walut... ” oraz że „pobranemu przez Bank spreadowi nie towarzyszyło żadne świadczenie”, a także że „spread był prowizją na rzecz Banku; której wysokości Powodowie nie mogli oszacować” podczas gdy Sąd nie wskazał na jakiej podstawie i w oparciu o jakie dowody wyciągnął tego rodzaju wnioski.
- Pozwany nie określił w umowie sposobu ustalenia kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia i kwot wymaganych do spłaty kredytu, podczas gdy pozostaje to w całkowitej sprzeczności z treścią § 6, niekwestionowanej przez strony Umowy kredytu;
- Pozwany może jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym może wpływać na wysokość świadczeń kredytobiorców, podczas gdy takie ustalenia nie znajdują żadnego potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym i zostały całkowicie dowolnie wywiedzione przez Sąd i instancji;

c) **dokonaniu ustaleń pozostających w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, to jest że:**

- Umowa kredytu w zakresie indeksacji nie została indywidualnie uzgodniona z Powodami, podczas zgoła odmienne wnioski wynikają choćby z treści wniosku o udzielenie kredytu,
- prowadzenie rozliczeń według kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego stanowiło, ukrytą prowizję Banku, której Powodowie nie mogli oszacować, co było przejawem wykorzystania przez Bank przewagi kontraktowej, podczas gdy Bank nie mógł prowadzić rozliczeń w inny sposób, gdyż stanowiły one lustrzane odbicie zobowiązań

Banku zaciągniętych w celu sfinansowania kredytu udzielonego Powodom, do których zaciągnięcia w walucie indeksacji Bank był zobowiązany przez obowiązujące przepisy prawa oraz wytyczne regulatora,

- będący przedmiotem Umowy - kredyt indeksowany do waluty CHF jest kredytem Złotowym i od samego początku nie miał walutowego charakteru, a w związku z tym, po wyeliminowaniu z Umowy mechanizmu indeksacji (w zakresie przeliczania kursu CHF), możliwe jest dalsze stosowanie oprocentowania opartego na stawce referencyjnej LIBOR, podczas gdy w dacie zawarcia Umowy zastosowanie oprocentowania opartego na stawce referencyjnej LIBOR możliwe było wyłącznie w przypadku kredytów walutowych, indeksowanych lub denominowanych do waluty obcej, a kredyty złotowe mogły być oprocentowane wyłącznie wg stawki referencyjnej WIBOR.

2. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c., poprzez błędne i dowolne ustalenie przez Sąd Rejonowy, że klauzule indeksacyjne zastosowane przez Pozwanego w Umowie są tożsame z klauzulami niedozwolonymi, o których mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c., podczas gdy żaden z zapisów spornej Umowy kredytu nie jest analogiczny do klauzul stosowanych przez inne banki, ani też nie został zamieszczony w rejestrze klauzul niedozwolonych.

A w konsekwencji - naruszenie przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

3. art. 385 § 2 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z § 6 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 Umowy kredytu, poprzez dokonanie dowolnej i nieuprawnionej wykładni tych postanowień, prowadzącej do rezultatów sprzecznych z ich obiektywnym brzmieniem oraz intencjami stron, to jest że:

1) Pozwany miał możliwość swobodnego ustalania kursów franka szwajcarskiego względem złotówki, w tym kursu kupna i sprzedaży oraz był uprawniony do jednostronnego i dowolnego decydowania o wysokości świadczenia Powodów, podczas gdy wniosek przeciwny wynika z brzmienia tych postanowień, w tym dotyczących reguł ustalania Tabeli Kursów i okresu jej obowiązywania. Tabela ta była sporządzana po opublikowaniu kursów przez NBP, według kursu międzybankowego aktualnego o godzinie 16:00 każdego dnia i miała obowiązywać w formie niezmienionej przez cały kolejny dzień roboczy.

2) wprowadzony do Umowy kredytu mechanizm waloryzacyjny umożliwił Bankowi stosowanie kursu kupna CHF przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży CHF przy spłacie rat kredytu, których to różnica stanowiła dodatkowy, niczym nie uzasadniony dochód Banku, któremu nie odpowiada żadne świadczenie Banku, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych postanowień prowadzi do wniosku, iż celem waloryzacji było umożliwienie z jednej strony wypłacenia kredytu w złotówkach na sfinansowanie ceny budowy domu w Polsce, a z drugiej - po przeliczeniu na franki szwajcarskie - rozliczenie go i spłaty z uwzględnieniem znacznie niższego oprocentowania, uwzględniającego stawkę LIBOR w miejsce wielokrotnie wyższej stawki WIBOR;

4. art. 385² k.c. poprzez jego nieuprawnioną, zawężającą wykładnię, skutkującą przyjęciem, że do okoliczności zawarcia Umowy kredytu nie należą (narzuconego ustawowo oraz przez regulatora - KNF) wymogi co do sposobu finansowania akcji kredytowej przez bank, faktyczny sposób sfinansowania tej umowy przez Bank oraz przyczyny określonego ukształtowania jej postanowień, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku przeciwnego i nakazuje uwzględniać wszelkie okoliczności zawarcia Umowy, w której znajdują się kwestionowane postanowienia,

5. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. oraz art. 6 ust. 1 DYREKTYWY 93/13/EWG poprzez ich zastosowanie do błędnie ustalonego w sprawie stanu faktycznego, skutkujące stwierdzeniem, że spełnione zostały przesłanki abuzywności spornych postanowień umownych oraz nieuprawnioną, rozszerzającą wykładnię tych przepisów, skutkującą przyjęciem, że związanie stron Umową kredytu „w pozostałym zakresie”, tj. po „wyeliminowaniu” z niej niedozwolonych postanowień umownych, może mieć charakter sankcyjny dla przedsiębiorcy, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, że w razie stwierdzenia abuzywności postanowień umownych, ich celem jest - obok utrzymania obowiązywania umowy - przywrócenie równowagi kontraktowej stron;

6. art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG w zw. z art. 385¹ k.c., poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na odmowie uwzględnienia przez Sąd Rejonowy, że celem Dyrektywy i przepisów z nią powiązanych, obok utrzymania obowiązującego Umowy, jest przywrócenie równowagi kontraktowej między jej stronami poprzez ingerencję sądu.

7. art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 56 k.c. poprzez zanegowanie możliwości wypełnienia luki powstałej na skutek stwierdzenia abuzywności postanowień § 9 ust. 2 Umowy oraz § 10 ust. 3 Umowy w drodze wykładni oświadczeń woli złożonych przez strony w umowach bądź przez odwołanie się do przepisów innych ustaw stosowanych w drodze analogii, bądź do zasad współzycia społecznego lub ustalonych zwyczajów;

8. art. 358 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji uznania za bezskuteczne postanowień umownych przewidujących mechanizm indeksacji kredytu indeksowanego - zgodnie z wolą stron - kursem franka szwajcarskiego;

9. art. 41 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe poprzez jego niezastosowanie w sytuacji uznania za bezskuteczne postanowień umownych przewidujących mechanizm indeksacji kredytu indeksowanego - zgodnie z wolą stron - kursem franka szwajcarskiego;

10. art. 411 pkt 2 k.c. poprzez uwzględnienie roszczenia pomimo, że spełnienie świadczenia czyniło zadość zasadom współzycia społecznego albo art. 5 k.c., poprzez uwzględnienie roszczenia, które było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

11. art. 405 k.c. i art. 410 k.c. w zw. z art. 358 k.c. poprzez ich nieuprawnioną wykładnię, polegającą na nieuzasadnionym przyjęciu, iż podmiot, który nie dokonywał przysporzeń na rzecz bezpodstawnie wzbogaconego (powodowie nie wykazali, że to oni dokonywali spłat kredytu) może domagać się zwrotu tych przysporzeń oraz że jeżeli przysporzeń dokonywano w walucie obcej (tu: w CHF), to zwrotu można domagać się w innej walucie (tu w złotych), podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, że tylko zubożony może domagać się zwrotu bezpodstawnego świadczenia (świadczenia nienależnego) oraz że zwrotu świadczenia pieniężnego domagać się można tylko w naturze (w walucie tego świadczenia).

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, pozwany wniósł o zmianę skarżonego wyroku, poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz o przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piasecznie, wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach w instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację, powodowie wnieśli o jej oddalenie, a ponadto o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II Instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną tych ustaleń, przyjmując je za własne. Podniesione przez pozwanego zarzuty wskazujące na naruszenie prawa procesowego i materialnego, zmierzały do podważenia oceny Sądu Rejonowego uznania za niedozwolone części postanowień umownych (§ 1 ust. 1 in fine, § 6 ust. 1, § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3), ujętych w zawartej przez strony umowie kredytu oraz przyjętych skutków prawnych tej oceny.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest nieuzasadniony. W znacznej części wskazywane naruszenie tego przepisu przez pozwanego, łączy się z zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, tj. wykładni art. 385¹ k.c. i art. 385² k.c., stąd też zostaną one omówione w dalszej części uzasadnienia. W tym miejscu należy jedynie zwrócić uwagę na to, że z treści § 6 umowy kredytu jednoznacznie wynika, iż to pozwany ustalał jednostronnie wysokość

każdej raty kredytu do zapłaty której powodowie byli zobowiązani. W tym zakresie argumenty pozwanego, wskazujące na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. zmierzają do wykazania, że sposób wykonywania przez niego umowy kredytu, nie daje podstaw do uznania, iż arbitralnie ustalał on kurs CHF, na podstawie którego określał wysokość poszczególnych rat kredytu. Tego rodzaju argumentacja pozwanego wynika z błędnej wykładni art. 385² k.c. Przepis ten nakazuje dokonywać oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami wg stanu z chwili jej zawarcia, przy uwzględnieniu jedynie jej treści, okoliczności towarzyszących jej zawarciu oraz umów pozostających w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem oceny. W związku z czym przedmiotem badania abuzywności określonego postanowienia umownego jest ocena hipotetycznych możliwości i skutków jakie z niego wynikają dla konsumenta, a nie wyniki następczej kontroli, czy potencjalnie krzywdzące możliwości zostały faktycznie wykorzystane na jego szkodę. Celem normy zawartej w art. 385¹ k.c. jest eliminacja nieuczciwych postanowień umownych z mocy prawa w taki sposób, że nie stają się one skuteczne w ramach nawiązanego z konsumentem stosunku, ustalenie podstaw abuzywności nie może zatem nastąpić dopiero w oparciu o rezultaty ich stosowania (zob. uchwała siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 oraz wyrok SN z 24 października 2018 r., II CSK 632/17).

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała ocena ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego przez pryzmat zawartych w art. art. 385¹ § 1 k.c. przesłanek warunkujących uznanie ww. postanowień umowy kredytu za abuzywne. Przypomnieć należy, że postanowienie umowy może zostać uznane za niedozwolone gdy zostaną spełnione następujące warunki: umowa została zawarta z konsumentem, postanowienie umowy "nie zostało uzgodnione indywidualnie", postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, jednoznacznie sformułowane postanowienie nie dotyczy "głównych świadczeń stron".

Uwzględniając okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, nie budzi wątpliwości, że powodowie mają status konsumentów, ponieważ przedmiotową umowę zawarli z pozwanym we własnym imieniu, jako osoby fizyczne (art. 22¹ k.c.). Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał również, że postanowienia umowy nie były uzgodnione indywidualnie, ponieważ została ona zawarta na wzorcu powszechnie stosowanym przez pozwanego w swojej praktyce zawierania umów. Potwierdzeniem powyższego ustalenia były złożone przez powodów umowy kredytu podpisane przez pozwanego z innymi osobami, w których również były zawarte identyczne, niedozwolone postanowienia umowne (k. 78-92). Oceny tej nie zmienia treść wniosku o udzielenie kredytu, ponieważ podobnie jak umowa kredytu stanowił on formularz przygotowany przez pozwanego, tym samym uzasadnione jest twierdzenie, że jego powstanie nie było efektem negocjacji między stronami. W konsekwencji podnoszony w tym zakresie zarzut pozwanego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. okazał się nieuzasadniony.

W dalszej części należy odnieść się do kwestii czy sporne postanowienia umowne stanowią główne świadczenie stron. W tym zakresie Sąd Okręgowy podziela dominujący nurt w orzecznictwie, że postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej, nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (zob. wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 oraz wyrok SN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). W tym kontekście warto także przywołać stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zawarte w wyroku z 30 kwietnia 2014 r. (w sprawie C-26/13), gdzie zostało stwierdzone, że to do sądu odsyłającego należy dokonanie oceny w świetle charakteru, ogólnej systematyki i postanowień danej umowy kredytu, a także jej kontekstu prawnego i faktycznego, czy warunek określający kurs wymiany stosowany przy obliczaniu wysokości rat miesięcznych stanowi podstawowy element świadczenia dłużnika, polegającego na spłacie kwoty udostępnionej przez kredytodawcę.

Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że umowa kredytu jest umową nazwaną (art. 69 prawa bankowego). Do jej elementów konstrukcyjnych należy zobowiązanie banku do oddania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej, natomiast kredytobiorca zobowiązuje się do zwrotu wykorzystanego kredytu oraz zapłaty odsetek kapitałowych. Klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytu łączącej strony nie odnosi się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych tej umowy, lecz kształtuje jedynie dodatkowy mechanizm indeksacyjny ww. głównych

świadczeń stron, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystanej sumy kredytu w złotych w relacji do waluty obcej. Podstawowym celem klauzuli indeksacyjnej jest zatem ustalenie i utrzymanie wartości świadczeń w czasie. Analogiczną funkcję pełnią odsetki. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że odsetki mają wyrównać wierzycielowi spadek wartości pieniądza i dawać dochód, jaki wynikałby z przeciętnej lokaty lub inwestycji pieniężnej w okresie, w którym korzysta się z pieniędzy. Nie budzi przy tym wątpliwości, że odsetki mają charakter świadczenia ubocznego. Uwzględniając zatem ww. cel klauzuli indeksacyjnej zawartej w umowie kredytu łączącej strony, uznać należy, iż nie ma ona charakteru świadczenia głównego.

Sąd Okręgowy podziela definicje określające sprzeczność postanowienia umownego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interes konsumentów, przedstawione przez Sąd Rejonowy, stąd też nie ma potrzeby ich powtarzania. Natomiast biorąc pod uwagę zarzuty zawarte w apelacji należało dokonać oceny, czy stanowisko Sądu I instancji uznające abuzywność § 1 ust. 1 in fine, § 6 ust. 1, § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy kredytu było trafne. Analizując treść ww. postanowień umownych, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że ocena Sądu Rejonowego była prawidłowa. W tym kontekście istotne znaczenie ma ocena § 6 ust. 1 umowy kredytu, przyznająca pozwanemu samodzielne uprawnienie do wyznaczenia kursu CHF wg którego będą ustalane raty kredytu, spłacane następnie przez powodów. Abuzywność tego postanowienia umownego i w konsekwencji powiązanych z nim pozostałych postanowień umownych (§ 1 ust. 1 in fine, § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3) wynika z dwóch powodów.

Po pierwsze, z faktu, że pozwany przyznał sobie uprawnienie do jednostronnego decydowania o wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF. Co istotne prawo to nie doznawało ograniczeń, w postaci obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walut obcych. Bez znaczenia przy tym pozostaje ogólnikowe odwołanie się w rzeczony klauzuli do kursów obowiązujących na rynku międzybankowym, skoro nie określa ona szczegółowego sposobu ustalenia tego kursu, w taki sposób, aby konsument mógł go zweryfikować. Trafnie zauważył Sąd I Instancji, że użycie sformułowania w § 6 ust. 1 umowy „na podstawie” oznacza jedynie, że ustalone przez pozwanego kursy mają mieć jakieś odniesienie do kursów na rynku międzybankowym. Umowa nie wyjaśnia jednak, ani jaka ma być relacja kursu Banku do kursów na rynku międzybankowym, ani czy jest to relacja stała w trakcie wykonywania umowy. Nie wiadomo zatem, czy kursy waluty ustalane przez Bank mają mieścić się w jakimś stałym odchyleniu od kursu międzybankowego, czy mogą stanowić wielokrotność tych kursów. Umowa nie wyjaśnia też w żaden sposób, jakie znaczenie dla wysokości kursu ustalonego przez Bank ma wysokość kursu średniego NBP, mimo że uzależnia sporządzanie bankowej tabeli kursów od ogłoszenia kursów średnich przez NBP. Warto w tym miejscu dodać, że także pozwany w odpowiedzi na pozew przyznał, iż definicja Bankowej Tabeli Kursów zawarta w § 6 ust. 1 umowy kredytu nie wyznacza sztywnych ram zasad obliczania kursu wymiany CHF/PLN i przyznaje mu pewien stopień dyskrecjonalności, mimo tego nie oznacza to jego zdaniem, że została ona sformułowana niejednoznacznie (k. 160). W dalszej części tego pisma przygotowawczego wskazał on, że jeżeli sposób wykonywania przez niego przedmiotowej umowy nie wiązał się z naruszeniem interesów konsumentów, to niezależnie od ich oceny pod kątem sprzeczności z dobrymi obyczajami, nie można danej umowy uznać za abuzywną (k. 161). Jest to rozumowanie nieprawidłowe, zakwestionowane m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 17 lutego 2019 r. (II CSK 19/18), gdzie zostało stwierdzone, że jeżeli dane postanowienie umowy jest niedozwolone, to skutki jego stosowania przez bank nie mogą podlegać ochronie prawnej.

Wracając do przedstawionej ww. przyczyny uznania spornych klauzul za abuzywne, należy przywołać korespondujące z nią stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z 29 października 2019 r. (IV CSK 309/18). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy uznał za abuzywne takie klauzule umowne, na podstawie których bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF, które to uprawnienie nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Sąd Najwyższy uznał, że rozwiązanie to należy uznać za konsekwencję nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. Dodatkowo podkreślił, że istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie

transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Zaznaczył, że w świetle w art. 385¹ k.c. nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku.

Po drugie, z faktu, że na podstawie kwestionowanych przez powodów klauzul, nie byli oni w stanie ocenić i zweryfikować poprawności ustalenia przez pozwanego ich zadłużenia w trakcie trwania umowy kredytu. Przedstawiona przyczyna wynika z wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r. (w sprawie C-26/13), w którym interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 Trybunał wskazał, że warunek umowy wyrażony prostym i zrozumiałym językiem oznacza nie tylko jego zrozumiałość dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ten warunek oraz związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Z orzeczeniem tym koresponduje wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy uznał za abuzywną tego rodzaju klauzulę umowną zawartą w umowie kredytu indeksowanego do CHF, na podstawie której konsument nie ma możliwości ustalenia i zweryfikowania swojego zadłużenia w każdym czasie trwania stosunku kredytowego. Sąd Najwyższy podkreślił, że brak szczegółowych elementów pozwalających kredytobiorcy określić i zweryfikować wysokość kursu waluty obcej tworzy istotną niejasność co do tego, w jakim stopniu stosowany przez bank spread walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną, a w jakim stopniu pozwala także na osiągnięcie dodatkowego wynagrodzenia, obok odsetek kapitałowych i prowizji, którego wysokość jest dowolnie określana przez pozwanego.

Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanego, wskazującego na naruszenie art. 385 § 2 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z § 6 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy kredytu, należy uznać go za nieuzasadniony. Argumentacja pozwanego sprowadzała się w istocie do tezy, że sposób wykonywania przez niego umowy kredytu nie był sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszał rażąco interesów powodów. Jest to rozumowanie nieprawidłowe, jeżeli bowiem dane postanowienie umowy jest niedozwolone, to skutki jego stosowania przez bank nie mogą podlegać ochronie prawnej, a do tego sprowadzałoby się przyjęcie koncepcji pozwanego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lutego 2019 r. II CSK 19/18).

Dla porządku należy jeszcze dodać, że uznaniu określonych klauzul umownych za abuzywne na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., nie stoi na przeszkodzie fakt, że odpowiadają one rekomendacjom nadzorczym, tworzonym na podstawie art. 137 ust. 5 prawa bankowego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14).

Konsekwencją uznania za abuzywne § 1 ust. 1 in fine, § 6 ust. 1, § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy kredytu, było trafne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że nie wiążą one powodów od początku i z mocy prawa (art. 385¹ § 2 in fine k.c.). W zaistniałej sytuacji należało odpowiedzieć na pytanie czy przedmiotowa umowa bez uznanych za niedozwolone postanowień nadal może obowiązywać jej strony. Dla porządku należy dodać, że powodowie nie domagali się ustalenia jej nieważności.

Przed odniesieniem się do tej kwestii należy przywołać stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażone w wyroku z 3 października 2019 r. (w sprawie C-260/18), w którym zostało wskazane, że celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, lecz zastąpienie formalnej równowagi, jaką umowa ustanawia między prawami i obowiązkami stron umowy, rzeczywistą równowagą pozwalającą na przywrócenie równości między nimi. Wg Trybunału przywrócenie rzeczywistej równowagi polega na dalszym obowiązywaniu umowy, o ile jest możliwe, lecz bez zmian wynikających ze zniesienia nieuczciwych warunków. W orzeczeniu tym Trybunał wykluczył jednocześnie możliwość wypełnienia luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych

lub przepisów mających zastosowanie, z zastrzeżeniem, że możliwość ta (tj. uzupełnienie umowy ww. przepisami) jest ograniczona do przypadków gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę. Dodatkowo możliwość uzupełnienia umowy ograniczona jest do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, tak że ten ostatni zostałby tym ukarany.

Natomiast w wyrokach z 30 kwietnia 2014 r. (w sprawie C-26/13) oraz z 26 marca 2019 r. (w sprawach C-70/17 i C-179/17), Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykluczył, by sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, ponieważ takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes ww. przedsiębiorców.

Zdaniem Sądu Okręgowego przedstawione wyżej stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE wyklucza nie tylko tzw. redukcję utrzymującą skuteczność postanowienia abuzywnego, ale także wyłącza możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. W konsekwencji umowa powinna „w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79 oraz powołane w nim orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE).

Podzielając przedstawione wyżej stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE oraz Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy uznał, że umowa kredytu zawarta przez strony, po wyeliminowaniu z niej ww. niedozwolonych postanowień może nadal obowiązywać. Oznacza to, że powodowie będą zobowiązani wobec pozwanego do zwrotu pozostałej kwoty kredytu w złotych polskich, tj. w kwocie w jakiej kredyt został im udzielony i faktycznie był przez nich spłacany, z ustalonymi terminami spłat oraz oprocentowaniem wg indeksu DBCHF, w skład którego wchodzi stawka LIBOR 3m oraz stała marża Banku określona w umowie. Bez znaczenia przy tym pozostaje fakt, że powodowie uzyskują korzystniejsze warunki kredytu od proponowanych na rynku. Jest to konsekwencja zastosowania wobec nich przez pozwanego niedozwolonych postanowień umownych. Tym samym z punktu widzenia pozwanego, pozostawienie dotychczasowego oprocentowania pełni funkcję klauzuli odstraszałającej, w celu zapobieżenia stosowania przez niego w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych. Natomiast konieczność przyjęcia takiego rozwiązania wynika z treści art. 385¹ § 2 k.c., interpretowanego w taki sposób, aby uzyskać rozstrzygnięcie zgodne z celem wyrażonym w art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13. Powyższe przesądza o niezasadności zarzutów zawartych w punktach 1 – 2 i 5-9 apelacji.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 411 pkt 2 k.c. i art. 5 k.c. Skoro pozwany w relacji kontraktowej z powodami naruszył nie tylko dobre obyczaje, ale także w sposób rażący ich interesy, to nie może skutecznie powoływać się na zasady współżycia społecznego, jako podstawę uzasadniającą spełnienie przez powodów świadczenia, na podstawie abuzywnych postanowień umownych. W tym kontekście należy ponownie przywołać stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 27 lutego 2019 r. (II CSK 19/18) wskazujące, że „jeżeli dane postanowienie umowy jest niedozwolone, to skutki jego stosowania przez bank nie mogą podlegać ochronie prawnej”. Podzielając w pełni to stanowisko, Sąd Okręgowy uznał za bezzasadny ww. zarzut.

Pozbawiony podstaw okazał się także zarzut pozwanego wskazujący na naruszenie przez Sąd I Instancji art. 405 k.c. i art. 410 k.c. w zw. z art. 358 k.c. Po pierwsze, z pisma sporządzonego przez pozwanego 10 sierpnia 2015 r. jednoznacznie wynika, że to powodowie dokonywali spłaty kredytu (k. 69-71). Po drugie, z treści tego pisma wynika również, że powodowie spłacali kredyt w złotych polskich. Po trzecie, to pozwany dokonywał przeliczenia wpłacanych przez powodów złotych polskich na franki szwajcarskie, wg ustalonego przez niego kursu (okoliczność bezsporna). Uznanie zatem za niedozwolone postanowień umownych regulujących sposób dokonywania przeliczeń

przez pozwanego świadczeń wpłacanych przez powodów, skutkowało tym, że postanowienia te nie wiązały powodów. W konsekwencji pobranie przez Bank od powodów świadczenia ustalonego w oparciu o przyjętą w umowie indeksację, nastąpiło bez podstawy prawnej. Tym samym pozwany stał się bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów w zakresie ustalonej przez Sąd Rejonowy sumy pieniężnej, stanowiącej różnicę między kwotą, którą powodowie wpłacili, a tą którą powinni zapłacić, po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień umownych, regulujących indeksację.

Z przedstawionych wyżej względów, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację, jako nieuzasadnioną.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy rozstrzygnął zgodnie z wynikiem postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.